

## 15 dni krwawej rozprawy



Wiadomości, które chcę przedstawić w tym artykule pochodzą z najbardziej wiarygodnych źródeł historycznych, zbiorów archiwalnych Centralnego Archiwum Państwowego Armii Radzieckiej. Profesor historyk Natalia Lebediewa z pomocą historyka Władimira Abarinowa, po ciężkich i długich poszukiwaniach, odnaleźli doku-

menty dotyczące tragicznych dni, w których zbrojne hordy bolszewików bez wypowiedzenia wojny obaliły państwowe słupy graniczne II RP i wdarły się na Wschodnie Ziemie naszej Ojczyzny. 23 sierpnia podpisano pakt Ribbentrop-Mołotow. Po podpisaniu dokumentu Stalin, wylewny w uprzejmościach, wyraził swój podziw dla Hitlera, za zdrowie którego wznioł to-ast.

1 września 1939 roku armia hitlerowska napała na Polskę. Sojusznicy Polski: Anglia i Francja, wypowiedziały wojnę Niemcom, bez jakiegokolwiek militarnej pomocy dla Polski. Ribbentrop powiadomił Mołotowa, że „aby rozbić polską armię kompletnie, potrzeba kilku tygodni!”

6 września zapadła decyzja „marszu wyzwolenia” Zachdniej

Ukrainy i Zachodniej Białorusi – leżących na wschodnich ziemiach II RP i będących prawymi ziemiami Polski. Marsz ten sugerowali Niemcy ze względu na to, że pomimo zapowiedzi rozbicia kompletnego polskiej armii w ciągu kilku tygodni gros sił polskiej armii z wielkimi stratami wycofywało się na wschód, w rejon, które według paktu umowy 2. agresorów miały przypaść ZSRR.

W dniach 7-13 września wydano rozkazy powołania rezerw do Czerwonej Armii! Wiele przegrupowanych formacji kierowano na zachodnie granice. W Kijowskim Specjalnym Okręgu Wojskowym i Białoruskim Specjalnym Okręgu Wojskowym stworzono silne zgrupowania wojskowe, które przemianowano na armie. Front Białoruski dowodzony przez komandarm II stopnia M.Ł. Kowalewa składał się z czterech grup armijnych (Połockiej, Mińskiej, Bobrujskiej i Wołkowyskiej) oraz Dzierżyńskiej Grupy Konno-Zmechanizowanej

Do grupy Połockiej, później 3 Armii, włączono 5 Dyw. Piechoty i 4 Korpus Piechoty, 24 Dywizję Kawalerii oraz 22 i 25 Brygady Pancerne.

16 września grupa ta liczyła: 85021 ludzi, 24272 konie, około 600 dział artyleryjskich, 674 czołgi i 136 samolotów. W końcowej fazie operacji w jej skład wchodziło już 193859 żołnierzy, 54863 konie,

1387 dział i 1078 czołgów. Do 16 września Grupa Połocka była w marszu do rejonu koncentracji, na prawym skrzydle Frontu.

Grupa Mińska – później 2. armia, dowodzona była przez kom. diw. Czerewiczenkę, a następnie Miedwediewa. Rejon koncentracji Krasnoje Sioło – Mińsk. W skład tej armii weszły: 3 Korpus Konny, 16 Korpus Piechoty, 64 i 164 Dywizje Piechoty i grupa pułków artylerii, na lewo umieszczono grupę konno-zmechanizowaną.

Grupa Dzierżyńska – 10 Armia – w składzie 3 Korpusów Piechoty 4, 6, 13, 13 Dywizja Piechoty, 6 Korpus Konny, 2 i 27 brygad pancernych oraz grupy pułków artylerii. Ta grupa w chwili rozpoczęcia najazdu koncentrowała się w pobliżu granicy państwowej i weszła do akcji dzień później jak inne.

Na skraju lewego skrzydła frontu znajdowała się grupa Bobrujska – później 4 Armia składająca się z oddziałów służby granicznej. W jej skład wchodziły 8 i 143 Dywizja Piechoty, 29 i 3 brygada pancerna oraz 17 oddziałów wojsk straży granicznej, później dołączyła 55 Dywizja piechoty. Lewy skraj Frontu Białoruskiego stanowiło ujście rzeki Słoweczna, Dąbrowica, Kamień Koszyrski, w odwodzie frontu pozostały wojska 23 Korpusu piechoty.

Z 14 na 15 września 1939 roku został wydany rozkaz bojowy nr 01,

w którym określono zadania frontu – marszu wyzwolenia: zniszczenie i wzięcie do niewoli sił zbrojnych Polski działających na wschód od granicy Litwy aż do linii Grodno-Kobryń. Cele te miano osiągnąć przez zadanie silnego uderzenia przez centrum frontu w kierunku na Grodno i Wołkowysk.

17 września 1939 o godz. 5.00 rano grupy armijne Frontu Białoruskiego przekroczyły granicę. Grupa Połocka miała do końca 18 września 1939 opanować rejon Święciany, Michaliszki i posuwać się w kierunku Wilna! Grupa Mińska po przerwaniu frontu polskiego miała wkroczyć do rejonu Oszmiany-Iwie, a następnie wspomagać Grupę Połocką w opanowaniu Wilna, zaś pozostałymi siłami nacierać na Grodno! Grupa Wołkowyska miała koncentrować siły na granicy. Grupa Dzierżyńska konnozmechanizowana otrzymała rozkaz zadać silne uderzenie wojskom przeciwnika, rozgromić je nacierając na Nowogródek-Wołkowysk, a do końca 18 września wyjść nad rzekę Mołczadz i w końcu kierować się na Baranowicze i zaatakować Wołkowysk. Takie rozkazy otrzymali najeźdźcy natomiast oddziały armii polskiej nie miały rozkazu atakować najeźdźców, a przeciwnie, nakazano unikania kontaktów z „Hunami ze Wschodu”.

Grupa Bobrujska otrzymała rozkaz by do końca dnia 17 września

dotrzeć na przedpola Baranowicz. 23 Korpus piechoty i Flotylla Dniepropietrowska miały zabezpieczyć połączenie z Frontem Ukraińskim, a w ciągu 2 dni opanować Łuniniec. Lotnictwo frontowe otrzymało rozkaz współdziałania z głównymi siłami grup Połockiej i Bobrujskiej oraz Dzierżyńskiej Grupy Konnozmechanizowanej, aby wykryć ugrupowania przeciwnika na linii Święciany-Wilno-Grodno-Brześć nad Bugiem zniszczyć je oraz uniemożliwić rezerwom przeciwnika (jakim?) dojścia do linii frontu. Nie można było dopuścić do wycofania przeciwnika na linię Lida-Słonim-Pińsk. Należało osłaniać transporty kolejowe własnych wojsk i bazy lotnicze.

Czyż, nie są to rozkazy polecające prowadzenie najprawdziwszych działań wojennych przeciwko siłom zbrojnym sąsiedzkiego kraju, z którym ZSRR podpisał pakt o nieagresji?

Tak komentuje prof. historyk Natalia Lebediewa Front Ukraiński:

Dowódca tego Frontu był komandarm I stopnia Siemion F. Timoszenko (szefem sztabu N.F. Watutin, członek Rady Wojskowej, komisarzem korpusu Borysow, a następnie Nikita S. Chruszczow). Tu działały 3 grupy armijne – a od 28 września Armie.

Prawe skrzydło stanowiła Grupa

Szepietowska 5 Armii, w skład której wchodziły 8 i 15 Korpusy Piechoty oraz 36 brygada pancerna dowodzona przez Sowietnikowa, oddziały jej rozwinęły się na froncie długim 250 km w kierunku na Równe, Włodzimierz Wołyński – prawe skrzydło w kierunku na Kowel. Grupa Frontu Ukraińskiego miała zadać główne uderzenie swoim lewym skrzydłem w kierunku Równe-Dubno i opanować rejon do końca dnia 17 września! A do końca następnego dnia Włodzimierz Wołyński. W rozkazie bojowym 01 sztabu Grupy Szepetowskiej 16 września czytamy: Rozkaz Rady Wojennej postawił przed dowództwem wojskowym Szepietowskiej Grupy Armijnej zadanie przeprowadzenia potężnego, błyskawicznego ataku na Wojsko Polskie zdecydowanie i szybko nacierając w kierunku Równego. Sowietnikow wydał dalsze polecenia działania Korpusów i brygady pancerniej. Musi być bardzo szybkie i zdecydowane! Unikać frontalnych starć na umocnionych pozycjach nieprzyjaciela – pozostawiając osłonę z przodu – obchodzić skrzydła i atakować go od tyłu! Należy mieć specjalne ruchome oddziały do zaskakującego zdobywania mostów kolejowych i drogowych, nie pozwalając przeciwnikowi ich zniszczyć.

Osada wojskowa Poniatówka, gdzie mieszkałem, między Ostro-

giem a Zdołbunowem przy Trakcie Dubieńskim, którą wkraczała „armia wyzwolenia” o godz. 6 rano już była świadkiem tego dobrodziejstwa. Tłumy Ukraińców i Żydów witały ich kwiatami i chlebem. Widok tego wyzwolenia był okropny, a szczególnie niosący wolność „bohaterzy”. Nędza i bieda przebiegała we wszystkim – niektórzy bolszewicy byli w gumowych butach, a inni w walonkach. Konie zamiast siodła miały na grzbietach worki ze słomą.

Dowódcy 8 Korpusu piechoty polecam – brzmi dalej rozkaz – z chwilą natarcia zdobyć nagłym atakiem most na rzece Horyń koło Brodów. To 5 Armia weźmie później do niewoli 190500 polskich żołnierzy i oficerów. Na południu od Szepietowskiej Grupy Armijnej w centrum Ukraińskiego Frontu na odcinku 90km rozmieszczono Wołoszyską Grupę Armijną, później 6 Armie ukierunkowaną na Tarnopol i Lwów. Dowodził ją komkor Golicow. W skład grupy weszły: 2 korpusy kawalerii, 17 Korpus Piechoty oraz 10, 24 i 38 brygady pancerne. Celem ich było 17 września 1939 r. zadać potężne uderzenie wojskom polskim zgrupowanym w rejonie Tarnopola, zdobycie Jeziornej, Kozowa i Tarnopola, a następnego dnia wkroczyć do rejonu Busk-Przemysłań oraz Lwów. Rozkazem bojowym 0019 sztabu Grupy Wołoszyskiej wydanym 16

września 1939 Rada Wojenna wyznaczyła następujące zadania: przejść do decydującego natarcia na Tarnopol, zadać błyskawiczne uderzenie wojskom polskim. 2 Korpus Kawalerii wraz z 24 brygadą pancerną ma przejść do decydującego natarcia w ogólnym kierunku Białozurka, Łopuszno, Jezierna – sforsować rzekę Seret na odcinku Owazance, Płotycz, zaatakować skrzydło i tyły przeciwnika w rejonie Tarnopola, odciąć drogę odwrotu! 17 Korpus Piechoty z 38 i 10 brygadami pancernymi 17 września o 17.00 ma przejść do decydującego natarcia na Tarnopol, oskrzydlić z południa i zdobyć miasto.

Tak więc jak twierdzi profesor Natalia Lebediewa w inwazji tej na prawowite Ziemie Wschodnie II RP najeźdźcy nie wyznaczyli sobie celu zajęcia przed Niemcami terenów zamieszkałych przez braci Ukraińców i Białorusinów. Zgodnie z Traktatem Ryskim 1921 roku ziem przyznanych Polsce, ale całkowite rozgromienie Armii Polskiej i zniszczenie jej podstaw. Ciekawe wzmianki występują w rozkazach: o odcięciu dróg odwrotu na zachód, aby nie pozwolić Polakom na przekroczenie granicy węgierskiej i ru-

muńskiej. Oddziały polskie wyparte na zachód mogłyby jeszcze stawiać poważny opór hitlerowcom i tym samym przyczynić się do osłabienia potencjalnego wroga, wroga śmiertelnego, niebezpiecznego dla ZSRR, faszystowskiego Werhmachtu.

Stalin, Mołotow i Woroszyłow postanowili, jak pisze prof. Natalia Lebediewa, poważnie pomagać Hitlerowi w rozbiciu Polski. Przywódcy ci sami chcieli zniszczyć państwo, które przez dwadzieścia lat uważali za zagrożenie dla siebie, któremu nie mogli zapomnieć i wybaczyć sromotnej klęski 1920 roku. Uważali też Polskę za potencjalnego sojusznika Anglii i Francji. Dopiero wówczas, kiedy uświadomimy sobie do końca ten fakt, zrozumiemy dzieje „marszu wyzwolenczego” na Zachodnią Ukrainę i Białoruś, zbrodnię katyńską i masowe wywózki prawie 2 milionów Polaków na Sybir. Był to jednolity plan, spisek 2 bandytów, ich rządów – przeciwko narodowi polskiemu, który według określenia artykułu VI statutu Trybunału Norymberskiego jest zbrodnią przeciwko ludzkości!

*Na podstawie książki „Katyńska zbrodnia” prof. Natalii Lebediewej*